



Zespół Centralnego Biura QSL PZK*

Drodzy Koleżanki i Koledzy!

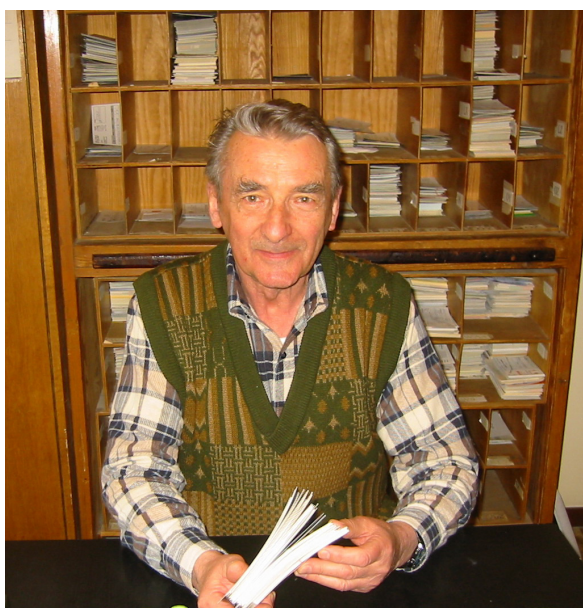
Choćby w takiej skróconej formie chcemy przedstawić członkom PZK pracowników CB QSL PZK. Załogę CB QSL PZK stanowiło dwóch ludzi: SP2IW i SP2IU.

Przez ręce Zbyszka Gogolewskiego SP2IU i Ryszarda Czerwińskiego SP2IW od ponad 10 lat (od września 2000 do 2012 roku) przechodziły wszystkie nasze karty QSL, zarówno krajowe jak i zagraniczne. Rocznie było tego kilka ton! (Rok 2009 – ponad 5 ton kart, rok 2010 – 7 ton kart).



Ryszard SP2IW i Zbyszek SP2IU

Niezwykle zaangażowanie i profesjonalizm ich pracy powodował, że docierały do nas karty, które normalną drogą - przez biuro nigdy by nie dotarły. Obaj panowie mają olbrzymie doświadczenie i mają niespożyte siły witalne, a SP2IW jest urodzony w roku 1932, SP2IU w 1933.



Zbyszek SP2IU, kierownik CB QSL prowadzi ekspedycję zagraniczną.

Centralne Biuro QSL PZK nie jest zautomatyzowane i opiera się na ręcznej segregacji kart QSL. Nie ma też automatycznej maszyny do pakowania.



Ryszard SP2IW prowadzi ekspedycję krajową czyli do Okręgowych Biur QSL

Polskie CB QSL PZK jest znane na całym świecie ze stabilności i systematyczności. Każda karta QSL, każdy „direct”, które przyjdą także na „ponadczasowy” adres pocztowy Polskiego Związku Krótkofalowców P.O. BOX 320, 00-950 Warszawa trafiają do właściwego odbiorcy.

Przesyłki z kartami QSL do i z CB QSL PZK z urzędu pocztowego dostarcza Piotr SP2JMR.



Karty QSL przygotowane do wysyłki za granicę.



Szafy z kartami QSL- segregacja na kraje i okręgi SP



Marek SP2MKO jeden z czołowych UKF-owców SP z wizytą w CB QSL

A teraz kilka słów na temat działalności CB QSL PZK. Uwagi te zostały zebrane na przestrzeni kilku lat i spisane przez Zbyszka SP2IU. Uwagi te miały zastosowanie i kiedyś i mają zastosowanie również dzisiaj. Są zasadami uniwersalnymi.

Przez wiele lat średni koszt wysyłek krajowych miał wartość malejącą. Było to wynikiem wymiany kart bez ponoszenia kosztów, między CB - a QSL menadżerami okręgów SP2, SP3, SP9. Odbioru dokonywali Koledzy osobiście, lub tzw. „okazją”.

Natomiast w obrocie zagranicznym, tak jak zapowiadaliśmy, nastąpił mały wzrost tych kosztów. W dwóch ostatnich miesiącach roku wysłaliśmy dużą ilość pakietów do tak zwanych krajów rzadkich. Te przesyłki są znacznie droższe w przeliczeniu zł/kg.

W ciągu roku 2001, wysłaliśmy do wszystkich czynnych światowych biur QSL, nasze karty. Oczywiście do wielu biur, wielokrotnie. Do niektórych, średnio raz na 3 tygodnie, np. DL.

Do w/w krajów, jak również do tych gdzie nie było i nadal nie ma biur QSL – prosimy nie przysyłać kart. Chyba że przeprowadzający QSO uzyskał info na temat QSL menadżera dla danej stacji i wpisał tę informację na wysyłanej karcie.

Z zamieszczanych zestawień można się doczytać, że więcej kart wysłano do odbiorców krajowych, niż otrzymano z zagranicy. Ta różnica powstaje na odcinku wymiany polskich kart wewnątrz kraju. Nie wszyscy okręgowi QSL menadżerowie przesyłają karty SP bezpośrednio do swoich kolegów z innych okręgów lub Oddziałów. Te karty wędrują via Centralne Biuro. I tu jest ta różnica!

Jeszcze raz apeluję, aby swoje karty wysyłać do QSL menadżerów okręgowych, a nie bezpośrednio do CB. Szczególnie kłopotliwe są dla nas przesyłki o małej wadze, kilkaset gramów. To bardzo utrudnia rozkładanie kart do przegródek światowych, a często w takiej przesyłce występują ilości 1-2 QSL do każdego kraju.

Również prosimy o zachowanie prawidłowych rozmiarów kart, t.j. 140x90mm.

Bardzo byśmy chcieli, aby posiadacze „gigantów” zobaczyli jak wyglądają ich karty po jednej lub dwóch przesyłkach. Płakać się chce. Ale te karty, już w opłakanym stanie idą do dalszego, kolejnego transportu. Po dotarciu do celu, to raczej już są poobrywane z wszystkich stron szmatki a nie karty! Karty o prawidłowym i jednakowym rozmiarze, dają się zapakować w jedną bryłę, odporną mechanicznie na wszelkie uderzenia. I takie karty docierają w doskonałej kondycji.

Najgorsze jest to, że pojawiają się ciągle nowe edycje kart QSL o rozmiarach niezgodnych z zaleceniami IARU. A więc nasze apele są ignorowane. Również zdarzają się karty stare, „z epoki przedpotopowej” z informacją adresową BOX 320, Warszawa! Są też dość często na kartach stare i błędne skróty województwa lub powiatu. Albo reklamują niektórzy Koledzy już dawno nieistniejące firmy.

O ile występuje „via”, to konieczne jest umieszczenie QSL-managera tak na stronie czołowej karty, jak i na odwrocie. To bardzo ułatwia rozpoznanie tej innej drogi do celu. Poszukiwanie tego „VIA” bardzo utrudnia nam pracę i wydłuża czas oczekiwania na wysyłkę. A przecież nam wszystkim zależy na przyspieszeniu obrotu kart, a nie odwrotnie. A więc pracujmy na to przyspieszenie wszyscy. Są tacy Koledzy, którzy przeprowadzają często ciekawe łączności, jednak nigdy im się nie chciało „powalczyć” o info odnośnie drogi dla QSL. Z całkowitą beztróską wysyłają takie karty do nas. To są zawsze ci sami hi!

Pamiętajmy że na karcie, nasz znak wywoławczy musi być elementem numer jeden, musi się wzrokowo wyróżniać. Drugim takim elementem, to jest właśnie znak stacji, dla której karta QSL jest przeznaczona. A potem cała reszta.

Naszym zdaniem, najlepiej karty przygotowują Koledzy z Katowic, Rybnika i Warszawy. Jest jeszcze kilku takich dobrych, jednak wymienieni wysuwają się na czoło.

Dziękujemy wszystkim, którzy z nami współpracują, szczególnie Okręgowym QSL Managerom. Zachęcamy do dalszej współpracy.

W IMIENIU CENTRALNEGO BIURA QSL PZK

Zbigniew Gogolewski, **SP2IU**

W latach 2009 i 2010 nastąpił drastyczny wzrost w obrocie kartami QSL w PZK. Spowodowane to jest kilkoma czynnikami: dużą ilością stacji okolicznościowych, aktywnością stacji z okazji 80-lat PZK, stacji z okazji roku Chopinowskiego. Zapewne jest to także spowodowane dużo łatwiejszym dostępem do wysokojakościowego druku kart QSL w Polsce przy rozsądnych cenach druku.

W tej chwili (styczeń 2011) sytuacja jest taka, że konieczne stało się zatrudnienie dodatkowej osoby w CB QSL PZK.

Przy okazji chcę powiedzieć, że obaj panowie SP2IU i SP2IW są czynnymi krótkofalowcami i są aktywni na pasmach.

Zdjęcia: SP2JMR, teksty SP2IU i SP5ELA

* Uwaga redakcji. Jest to już na dzień dzisiejszy materiał historyczny. Obaj sympatyczni panowie: SP2IU i SP2IW nie pracują już w CB QSL PZK.